

Stanisław Moniuszko | Mazur z opery Straszny Dwór

Zamykający operę mazur jest muzycznym odpowiednikiem „Koncertu Jankiela” z „Pana Tadeusza”

Druga najpopularniejsza opera [Stanisława Moniuszki](#), *Straszny dwór*, powstała na początku lat 60. [XIX wieku](#). Przez lata badacze spierali się, czy napisał ją Moniuszko w odpowiedzi na porażkę powstania styczniowego, postępując zgodnie z Sienkiewiczowską maksymą „ku pokrzepieniu serc”. Tak bardzo podobna jest w warstwie fabularnej do Mickiewiczowskiego *Pana Tadeusza*, tak podobną opowiada historię, sławiąc uroki sielskiego szlacheckiego życia w modrzewiowym dworku. I choć wydawało się, że to naturalna reakcja na ucisk zaborów i, podobnie jak w przypadku dzieła Mickiewicza, kojący duszę plaster na porażkę powstania, okazało się jednak, że prace nad operą ukończył Moniuszko, zanim jeszcze powstanie wybuchło.

Mimo odmiennych motywacji *Straszny dwór* upodabnia się do *Pana Tadeusza*. I jak Mickiewiczowską epopeję wieńczył zaręczynowy polonez (kolorowo oddany w ekranizacji Andrzeja Wajdy), tak *Straszny dwór* kończy mazur. Taniec ten pojawia się w ostatnim, czwartym akcie [oper](#), stanowiąc szczęśliwe rozwiązanie żartów i intryg snutych przez siostry Hannę i Jadwigę, w których miłosne sidła wpadli zatwardziali kawalerowie, bracia Zbigniew i Stefan. Bal wydany na cześć zaręczonych par uświetnia zamaszty mazur. Monumentalny fragment opery przeznaczony jest, w odróżnieniu od *Mazura z Halki*, nie tylko na zespół taneczny i orkiestrę; towarzyszy mu tekst śpiewany przez chór. Obecna na balu szlachta wchodzi z tekstem rozpoczynającym się od fraz: „Hej zagrajcie siarczyście, /różnijcie nam do ucha”. Tekst napisany przez Jana Chęcińskiego, librecistę *Straszного dworu*, z którym współpracował Moniuszko przy kilku innych tytułach (*Verbum nobile*, *Paria*) jest pochwałą muzyki, która „cieszy, poi, wzruszy”. Jak głosi dalej tekst, „nie da nas ować nuda, / ona rajem duszy”.

Cała opera to wielka pochwała wiejskiego życia, apoteoza „wsi spokojnej, wsi wesołej”. Nic dziwnego, że krytycy znaleźli w niej tyle podobieństw do *Pana Tadeusza* i przypisali jej tę samą rolę, co epopei Mickiewicza. Podobnie jak polonez u Mickiewicza, tak mazur u Moniuszki wyraża ideę: „kochajmy się”.

dr Agnieszka Topolska

„Straszny Dwór” - przedstawienie w Teatrze Wielkim w Warszawie w dniu 22 września 1966 roku, fot. Henri Musielak, CC BY